

**Bp Andrzej F. Dziuba, *Służyć życiu*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 2012, ss. 344.**

Wartościowanie otaczającego nas świata posiada wymiar zobowiązujący. Wynika to z normatywnego charakteru wartości, które zawierają w sobie aksjologiczną powinność. Moc zobowiązująca owej powinności związana jest z hierarchicznym usytuowaniem danej wartości. Najbardziej wiążące pod względem normatywnym są wartości najwyżej usytuowane, stanowiące wyznacznik ludzkiej egzystencji. Do takich wartości należy życie, wokół którego koncentruje się ludzkie zainteresowanie poznawcze i wysiłki egzystencjalne. Rozpoznawanie wartości życia, zwłaszcza życia człowieka, sytuuje się w centrum badań etyki filozoficznej i teologii moralnej. Ludzkość ciągle stara się zrozumieć wartość swej egzystencji i wypracować właściwe formy uszanowania życia. Zastanawiając się nad normatywnością życia człowieka R. Guardini stwierdza: „Życie ludzkie jest nienaruszalne, ponieważ jest życiem osoby. (...) Bycie osobą jest realnością metafizyczną, nie psychologiczną tylko; realność ta – ze swej istoty – nie zależy ani od wieku, ani od stanu psychicznego, ani też od szczególnych talentów w jakie natura wyposażyła dany podmiot. (...) To właśnie owo bycie osobą decyduje o godności każdego poszczególnego człowieka. To ono wynosi go ponad świat rzeczy i czyni go podmiotem” [R. Guardini, *I diritti del nascituro*, w: „*Studi Cattolici*”, maj-czerwiec 1974 r.]

Odkrywaniu wartości życia oraz wskazywaniu właściwych postaw wobec tej wartości, poświęcona jest monografia Bp. Andrzeja F. Dziuby pt. *Służyć życiu* [Niepokalanów 2012]. Jej Autor – prof. dr hab. teologii moralnej, ordynariusz Diecezji Łowickiej – tytułowy problem ukazał w wymiarze aksjologiczno-teologicznym. Nawet wstępna lektura tej książki ukazuje jak niezwykle ważny merytorycznie oraz aktualny jest zawarty w tytule problem. Już sam tytuł wyraża aksjologiczne wymiar i znaczenie życia. Jeżeli bowiem *życiu* należy *służyć*, to stanowi ono wyjątkową wartość, zawierającą w sobie normatyw, zobowiązujący do postawy uszanowania i rozwoju. Podjęta w tej książce problematyka i sposób jej uzasadnienia ukazuje życie jako „[...] odbłask nieskończoności, bez którego przebłysku chyba żadne stworzenie nie potrafi żyć, przebłysku nieskończonej świadomości, której pełnia jest wprawdzie niezaprzeczalnym przywilejem człowieka, ale której pro-

mienie jednak padają na wszystko, co żyje [...], przebłysk świadomości, przewijający się przez wszystko, co żywe, niby jakieś najgłębiej ukryte tło wszelkiej możliwości porozumienia między wszystkimi stworzeniami” (H. Broch, *Kusiciel*, tłum. E. Sicińska, Warszawa 1970, s. 518).

Normatywny charakter wartości życia staje się bardziej czytelny i zobowiązujący w kontekście współczesności. Mając to na względzie Autor omawianej monografii we *Wstępie* podkreśla: „Służba życiu staje się jako szczególne zobowiązanie każdego człowieka. Dotyczy to szczególnie pozytywnych postaw wskazujących na szacunek wobec życia własnego i innych. Dziś – taka jest współczesna «kultura śmierci» – jednak wydaje się, że szczególnym wyzwaniem jest wręcz walka, która jest przeciwstawieniem się wszelkim postawom, aktom prawnym czy zwyczajom, które są negacją życia” (*Wstęp*, s. 6). Tak rozumiany normatyw życia został ukazany w 23 rozdziałach, które – jak zaznacza sam Autor – „stanowią, w pewnym sensie odrębne całości, ale z drugiej strony ich wspólnym tematem jest człowiek, postrzegany jako osoba w wielorakich relacjach do Boga, innych ludzi, siebie samego i świata” (tamże).

W pierwszym rozdziale bp A. F. Dziuba podjął zagadnienie zdefiniowania natury człowieka i jej aksjologicznego charakteru. W tytule tego rozdziału postawiono pytanie: „Kim jest człowiek?” W odpowiedzi Autor najpierw ukazał człowieka jako „istotę stworzoną” oraz jej osobowe właściwości. Następnie wskazał perspektywę ludzkiej egzystencji, zarówno w zakresie życia ziemskiego, jak też wymiar transcendentny, sięgający wieczności. W realizacji tak pojmowanego celu człowieka wspiera Bóg, co wyraża się w Bożej Opatrzności. Odpowiedzialne traktowanie ludzkiego życia można sprowadzić do określenia „życie w Panu”, co domaga się do każdego człowieka stałego i konsekwentnego „stawania w prawdzie” swej egzystencji.

Rozwinięciem analiz ludzkiej natury jest rozdział drugi zatytułowany „Ciało – widzialne dzieło Boga”. Autor ukazał tu najpierw podstawy wartości ludzkiego ciała, z podkreśleniem jego godności oraz znaczenia w ogólnoludzkiej egzystencji. Drugą część tego rozdziału zatytułował „laus corporis”, akcentując aksjologię ludzkiej cielesności w kontekście współczesnych przemian kulturowych. Obiektywna ocena ludzkiego ciała pozwala Autorowi stwierdzić,

że jest ono „tronem osoby ludzkiej, jakby jej lustrem i odbiciem, warunkiem jej widoczności” (s. 51). W trzecim rozdziale analitycznych zamyśleń nad wartością życia bp A. F. Dziuba skupia się nad problemem „Drogi życia”. W rozdziale tym ukazane zostały formy i sposoby ludzkiego „pielgrzymowania na ziemi” (s. 55). Najpierw wyakcentowane zostało „piękno życia”, doświadczane przez człowieka jako istotę świadomą swej egzystencji, zdolną do jej kształtowania i odpowiedzialną za nie. Piękno życia i jego wartość zakotwiczona jest w tym, że jest ono „darem Bożym”, w czym wyraża się nieskończona miłość Boga – Stwórcy.

Rozpoznanie wartości życia ludzkiego i sposobu jego interpretacji, prowadzi do analiz kolejnego rozdziału, który nosi tytuł „Zagrożenia szacunku dla życia i ciała człowieka”. Poznanie tych zagrożeń uwarunkowane jest obiektywnym podejściem do osoby ludzkiej. Stąd też pierwszy punkt tego rozdziału Autor zatytułował „Świadomość ciała i ducha”. Brak właściwej świadomości tych dwóch elementów ludzkiej natury stanowi podstawowe zagrożenie człowieczeństwa. Kolejne punkty tego rozdziału zawierają charakterystykę najbardziej powszechnych i groźnych współczesnych form zagrożenia ludzkiego życia: medyczne przerywanie ciąży, eutanazja, samobójstwo oraz medyczne eksperymenty.

W piątym rozdziale omawianej monografii bp A. F. Dziuba ukazał specyficzny problem współczesności, jakim jest wartościowanie dziecka nie narodzonego przez rodzinę; rozdział ten nosi tytuł „Rodzina a dziecko nie narodzone”. Najpierw została scharakteryzowana rodzina jako naturalne środowisko powołania do życia danej osoby ludzkiej. Następnie Autor podkreśla powinność afirmacji każdego poczętego życia oraz zrozumienie i realizację zasadnych perspektyw życia danej osoby ludzkiej. Kontynuację tego problemu zawierają analizy rozdziału szóstego „Należy im się miłość. Służba zdrowia wobec nie narodzonych”. Autor podkreśla, że troska służby zdrowia o życie nie narodzonych należy „do samej natury tego posłannictwa” (s. 89). Rozwijając charakterystykę posłannictwa służby zdrowia, najpierw ukazuje powołanie pielęgniarek i położnych, następnie skupia się na powołaniu lekarzy, którzy w ochronie ludzkiego życia zawsze winni postępować „w zgodzie z normami moralnymi i ojcowską wolą Stwórcy” (s. 94).

Poszerzając analityczną perspektywę służby życiu w kolejnym rozdziale swej monografii bp A. F. Dziuba podjął zawsze aktualny

i ważny problem: „Doświadczenie cierpienia i bólu”. Rozpoczynając pochylenie się nad tym nieodłącznym fenomenem ludzkiej egzystencji, najpierw ukazał przeżywane przez człowieka doświadczenie niemocy, któremu towarzyszy pytanie o cierpienie. Autor podkreśla, że odpowiedzi na to pytanie człowiek winien szukać w naturze i sensie cierpienia Chrystusa. Refleksja nad ludzkim cierpieniem jest kontynuowana w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Misterium choroby”. Czytelnik spotyka tu najpierw podkreślenie jedności ciała i ducha w ramach ludzkiej natury. Odkrywanie zaś misterium choroby rozpoczyna się od świadomości krzyża w wymiarze prawdy paschalnego odkupienia. Patrząc zaś na tajemnicę choroby od strony pomocy choremu należy potraktować to w kategorii moralnego imperatywu, którego realizacja przyjmuje różne postacie w ramach „każdego indywidualnego powołania” (s. 117). Uwzględnienie faktu cierpienia i bólu oraz zaangażowanie się w pomoc chorym nie zwalnia człowieka z ciągłego zastanawiania się nad tym fenomenem ludzkiej egzystencji. Nad tym zagadnieniem pochyła się Autor w rozdziale dziewiątym pt. „Myśli o cierpieniu i bólu”. Podejmując te problem stwierdza: „Cierpienie ludzkie, samo w sobie, tworzy specyficzny świat, który istnieje razem z człowiekiem, który ukazuje się w nim i przez niego przechodzi” (s. 123). Analizując ten „specyficzny świat”, najpierw ukazuje postawę człowieka wobec jego słabości cielesnych i duchowych. Następnie wskazuje swoistą zależność ludzkiego cierpienia od zła popełnianego przez człowieka, co ukierunkowuje ludzką myśl w tym względzie na zbawczą moc Chrystusowego krzyża. W ostatnim zaś punkcie tego rozdziału podjęto problem postawy człowieka wobec śmierci, co sprowadza się do wartościowania całości ludzkiej egzystencji oraz jej wymiaru wieczności.

Kontynuację tego zagadnienia stanowią analizy rozdziału dziesiątego pt. „Granice między życiem a śmiercią”. Uwzględniając różnorodne podejście do śmierci, Autor najpierw ukazuje śmierć jako „pytanie biblijne”. Następnie przywołuje wyjaśnienie śmierci w ramach interpretacji medyczno-biologicznej oraz ludzkiego doświadczenia w postaci „intuicji życia”. To rozpoznawanie końca ludzkiego życia i jego interpretacja prowadzi do jednoznacznego wniosku – „akceptacja śmierci”. Uzasadnienie zaś wieczności ludzkiej egzystencji zawarte jest w zakotwiczonej w stwórczym akcie Boga osobowej naturze człowieka, która „znajduje funda-

ment i ostateczny sens w powołaniu do życia wiecznego w Bogu” (s. 146).

Pochylając się nad powołaniem do życia wiecznego, kolejny rozdział został zatytułowany „Ludzkie drogi ku śmierci”. Autor koncentruje się tu na analizie przeżywania stanów chorobowych jako powszechnym doświadczeniu ludzkości. Najpierw podkreśla potrzebę uświadomienia terminalności ludzkiej egzystencji, następnie eksponuje fakt, że umieranie człowieka „przynależy do życia”, co wzywa do odpowiedzialności nie tylko samego umierającego, ale też osoby najbliższe. Szczególne znaczenie i rolę w pomocy człowiekowi umierającemu pełni opieka paliatywna, której organizacja i formy są wyrazem „humanizacji śmierci”.

Rozwój współczesnej medycyny zwiększa możliwości pomocy człowiekowi choremu. Szczególna forma owej pomocy została omówiona w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Przeszczepy”. Możliwość przeszczepienia organów, to szczególna „nadzieja” wielu chorych czasów współczesnych. W stosowaniu przeszczepów należy jednak zachować odnośne wymogi prawne, które oparte są na wartości i godności osoby ludzkiej. Granicznym wymogiem w tym względzie jest całkowita pewność faktu śmierci w przypadku pobrania organów od dawcy zmarłego. W przypadku dawcy żywego obowiązkiem jest uszanowanie wolności danej osoby oraz wartości życia, co zawiera się w „zasadzie całościowości”. Trudnością jest też bariera immunologiczna, co wielokrotnie uniemożliwia uratowanie życia przez dokonanie przeszczepu organu. Uwzględniając te uwarunkowania i trudności, Autor omawianej rozprawy stwierdza, że w rozumieniu chrześcijańskim „wszystko, co jest służbą życiu, próbą przekazania go, uczestnictwa w nim, jest aktualizacją i kontynuacją dzieła Chrystusa” (s. 173).

Zwiększającym się możliwościom ratowania życia towarzyszą wzrastające obecnie tendencje jego niszczenia. Problem ten podjęty został w dwóch kolejnych rozdziałach omawianej książki: „Wyzwanie eutanazji” i „Eutanazja”. Współczesna mentalność degradacji wartości ludzkiego życia często określa się mianem „kultury śmierci”, która zmierza do hedonistycznego niszczenia życia zwłaszcza ludzi starych i nieuleczalnie chorych. Takie tendencje degradujące człowieczeństwo stawiają nowe wyzwanie przed służbą zdrowia, która ma służyć życiu, a nie śmierci. Autor omawianej rozprawy podkreśla, że poprawnie należy też odczytywać zgodę

na eutanazję, co w istocie stanowi „prośbę o pomoc ku życiu”, a nie jego niszczenie. W tym wymiarze trzeba odczytywać i oceniać tzw. „kulturę eutanazji”, która wartość życia zastępuje rzeczywistością śmierci i jej zagrożeniem, co burzy wzajemne zaufanie chorego i służby zdrowia. Pochylając się nad samym problemem eutanazji, Autor rozprawy podkreśla najpierw ontyczną „wielkość człowieka”, którą należy zestawić z „kulturą eutanatyczną” oraz „eutanatyczną «godnością» umierania”, aby uratować osobową godność człowieka oraz wzajemne relacje między ludźmi chorymi i umierającymi a osobami towarzyszącymi w tych ostatnich momentach życia.

W kolejnych trzech rozdziałach swej książki ks. bp prof. A. F. Dziuba ukazuje współczesne zagrożenia ludzkiego życia w postaci rozwijających się uzależnień. W rozdziale XV-tym podjęty został problem „Dramat narkomanii” Uwarunkowania tego uzależnienia określa mianem „rana narkomanii”, wyrażającą się w ucieczce przed odpowiedzialnością, kontestacją struktur społeczno-moralnych oraz upadkiem wartości. Rozwojowi narkomanii sprzyja współczesna narastająca dopuszczalność narkotyków w postaci liberalizacji zasad ich produkcji i rozpowszechniania. Przeciwwstawieniem narkomanii jest prewencja i wychowanie, „które winno opierać się na świadectwach konkretnych radości ludzkich oraz chrześcijańskich” (s. 209-210). W następnym rozdziale „AIDS i odpowiedzialność” Autor omawia kolejne zagrożenie współczesności. Wiąże się to z podstawowymi prawami osoby ludzkiej – chorej i zdrowej, jak też takich wartości jak: „wolność, tolerancja, brak dyskryminacji, prawo do opieki, informacji, pracy czy zacisza domowego” (s. 215). Rozwijając to zagadnienie ukazane zostały wymogi zachowania chorych w relacjach do siebie samych, innych oraz do Boga, jak też postawy odpowiedzialności wobec osób chorych na AIDS. Kontynuację charakterystyki tego zagadnienia zawiera rozdział kolejny – „Wobec AIDS. O współpracy chorego i lekarza”. Najpierw ukazana została specyficzna sytuacja osoby chorej na AIDS, następnie scharakteryzowane formy terapii antywirusowej, ze wskazaniem bogactwa doświadczeń w tym zakresie dającego szanse wyleczenia i nadziei uzdrowienia.

Oprócz zagrożeń chorobowych w postaci narkomanii i AIDS, współczesność charakteryzuje się też innymi niebezpieczeństwami ludzkiej egzystencji. Omówienie tej problematyki zawierają anali-

zy XVIII-tego rozdziału pt. „Egoizm – ubóstwo – bieda”. Zastanawiając się nad przyczynami zjawisk współczesnej biedy i ubóstwa, Autor omawianej książki ujmuje je następująco: „bez rozumu”, „bez sumienia”, „bez miłości”, „bez solidarności” Uwzględniając uwarunkowania niezależne od człowieka, np. katastrofy naturalne, podkreśla odpowiedzialność ludzkości w postaci różnych form egoizmu, braku wrażliwości i szacunku wobec drugiego człowieka jako formy zagrożenia ludzkości.

Największym jednak zagrożeniem ludzkiego życia jest rozwijająca się przemoc, której analizę podjęto w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Drogi przemocy” Podejmując to zagadnienie Autor rozprawy stwierdza, że współcześnie agresja, brutalność i przemoc stały się „znamionami współczesności i wzajemnych odniesień osobowych oraz społecznych, które dalekie są od oczekiwań wyrastających z wielkości i godności człowieka” (s. 255). W uzasadnieniu tej tezy charakteryzuje nakręcającą się współcześnie „spirale przemocy”, podkreślając potrzebą powiedzenia życiowego „nie dla przemocy” oraz ukazując szczególnie groźne współczesne „znamiona przemocy”. Najbardziej groźnym niebezpieczeństwem współczesności jest terroryzm, co stanowi przedmiot analiz rozdziału XX pt. „Terroryzm – droga negacji życia”. Ks. bp A. F. Dziuba podkreśla, że gwałt, przemoc, niemoralne użycie siły dla osiągnięcia określonych celów, „stały się dziś chlebem powszednim ludzkości” (s. 267). Do charakterystycznych i najbardziej form współczesnej przemocy należy „terror cierpieniem”, „terror przeciw osobie”, „negacja solidarności” Jedyną odpowiedzią na tego rodzaju zachowania jest, „aby głos totalnego «nie» wobec terroryzmu usłyszeli ci, którzy świadomie lub wmanipulowani w nie-ludzką drogę terroryzmu, wkroczyli na te straszną drogę negacji życia” (s. 273).

W ostatnich trzech rozdziałach omawianej dysertacji ukazane zostały pozytywne postawy wobec życia i potrzeba ich rozwoju. Rozdział XXI nosi tytuł „Pokój z całym stworzeniem – ekologia” Autor podkreśla, że harmonijne współzycie zakodowane jest w naturze wszystkich istot żywych, co człowiek – jako „szczyt stworzenia” – zdolny jest rozpoznać i uczynić normą swej egzystencji. Realizując to wyzwanie, człowiek winien pamiętać, że panować nad naturą „nie znaczy niszczyć” Nie wszyscy jednak ludzie do tego się stosują, czego wyrazem są tzw. „grzechy ekologiczne”,

zobowiązujące do „nawrócenia” ku naturze. Normatywna podstawa kształtowania postaw ekologicznych stanowi przedmiot analiz kolejnego rozdziału pt. „Świat jako dar Boży i zadanie człowieka” Ks. bp A. F. Dziuba najpierw podkreśla prawdę Objawienia, że „świat jest dla człowieka”, co on winien odczytać jako osobistą i zbiorową odpowiedzialność wyrażającą się w stałej trosce o zrozumienie i ochronę otaczającego go świata. Zwieńczeniem analiz niniejszej rozprawy jest rozdział XXIII zatytułowany „Czyniąc pokój”. Autor odwołuje się tu najpierw do tracącego dziś na znaczeniu słowa „pokój” oraz jego normatywnego charakteru. W ramach służby życiu należy zatroszczyć się o przywrócenie istotowego znaczenia pokoju, który „wyływa z dynamizmu wyborów spełnianych w wolnej woli odniesionej do prawdy” (s. 302). Stąd też: „Prawdziwy pokój powinien być oparty na sprawiedliwości, na świadomości i praktyce nietykalności godności osoby ludzkiej” (s. 305). Do tego trzeba odpowiedniego wychowania do pokoju, które „oczekuje postaw ku przezwyciężaniu myśli wojny i ku wojnie. Idzie tu o zmianę wizji wzajemnego współżycia osób i społeczności” (s. 309).

Lektura książki *Służyć życiu* wzbudza w czytelniku dwie podstawowe refleksje: zdumienie i szacunek wobec wartości życia oraz niepokój i z troskanie nad jego zagrożeniami. Autor tej książki – bp prof. dr hab. A. F. Dziuba – ukazał życie ludzkie jako zdumiewający dar, którego tak „na co dzień” praktycznie jakby nie zauważamy. W znacznym stopniu przyczynia się do tego współczesna „kultura życia”, która jakże często przejawia się w bezosobowym „żyje się”, a niekiedy nawet przybiera postać „kultury śmierci”. Stąd też bardzo potrzebne są głosy podkreślające wartość i godność życia osoby ludzkiej, ukazujące naturę egzystencji bytu osobowego oraz formy jego zagrożenia i przeciwstawiania się tym niebezpieczeństwom. Taki głosem jest z pewnością omawiana książka, którą należy powitać na polskim rynku wydawniczym, wyrażając uznanie i wdzięczność jej Autorowi.

Do uznania i wdzięczności skłania nie tylko treść owej monografii, ale też jej forma – sposób ukazania tytułowego zagadnienia. Czytając poszczególne rozdziały zauważa się logiczny związek między nimi, merytoryczną zasadność argumentacji oraz logikę wynikania treści. Na szczególne podkreślenie zasługują też przypisy zawierające bogate ilościowo i w swej treści, zawierające jak-



że liczne dokumenty Kościoła, do których bp prof. A. F. Dziuba odwołuje się w swoich analitycznych refleksjach. W „pierwszym zderzeniu” może czytelnika zdziwić, że w przypisach w ogóle nie ma odwołania się do literatury przedmiotu, a tylko i wyłącznie do nauczania Kościoła. Szybko jednak czytelnik przekonuje się, że jest to koncepcja jak najbardziej zasadna i oryginalna. Te liczne dokumenty Kościoła przywołane w przypisach to niezwykle cenny zabieg Autora tejże książki, stanowiący poszerzenie źródła analiz poszczególnych zagadnień, ale też bardzo dobrą pomoc w merytorycznym pogłębianiu owej problematyki. Czytelnik otrzymuje „jak na dłoni” bogaty zestaw dokumentów Kościoła odnoszący się do konkretnych zagadnień podejmowanych w poszczególnych rozdziałach, co stanowi solidną pomoc w dalszych analizach tejże problematyki.

Poznanie treści książki *Służyć życiu* wzbudza w czytelniku poczucie godności bycia człowiekiem, doświadczania życia, które stanowi szczyt hierarchii ziemskich wartości. Tego rodzaju doświadczenie wznosi ponad to, co ziemskie, stąd też można za L. Tołstojem powiedzieć: „Życie jest wszystkim. Życie jest Bogiem. [...] Kochać życie, to kochać Boga” (L. Tołstoj, *Wojna i pokój*, tł. A. Stawał, Warszawa 1979, s. 252).

**Ks. Józef Zabielski**